

# Małgośka – Maryla Rodowicz

To był maj pachniała Saska Kępa  
Szalonym zielonym bzem  
To był maj, gotowa była ta sukienka  
I noc się stawała dniem  
Już zapisani byliśmy w urzędzie  
Białe koszule na sznurze schły  
Nie wiedziałam co ze mną będzie  
Gdy tamtą dziewczynę  
Pod rękę ujrzałam z nim  
Małgośka mówią mi  
On nie wart jednej łzy  
On nie jest wart jednej łzy  
(oj głupia!)  
Małgośka kochaj nas  
Na smutki przyjdzie czas  
Zaśpiewaj raz, zatańcz raz  
Małgośka tańcz i pij  
A z niego sobie kpij  
A z niego kpij, sobie kpij  
(oj głupia!)  
Jak wróci powiedz NIE!  
Niech idzie tam gdzie chce  
Ej, głupia ty, głupia ty, głupia ty  
Jesień już, już palą chwasty w sadach  
I pachnie zielony dym  
Jesień już, gdy zajęc do sąsiada  
Pytają mnie czy jestem z nim  
Widziałam biały ślub, idą święta  
Nie słyszałam z daleka słów  
Może rosna im już pisklęta  
A suknia tej młodej  
Uszyta jest z moich snów  
Małgośka mówia mi  
On nie wart jednej łzy  
Oj głupia ty, głupia ty  
(oj głupia!)

Małgośka wróżą z kart  
On nie jest grosza wart  
A weź go czart, weź go czart  
Małgośka tańcz i pij  
A z niego sobie kpij  
A z niego kpij, sobie kpij  
(oj głupia!)  
Jak wróci powiedz NIE!  
Niech zginie gdzieś na dnie  
Ej, głupia ty, głupia ty, głupia ty  
Daj da ra daj  
Daj da ra daj  
Daj da ra da daj  
Daj ra da daj  
Daj da ra daj  
Daj da ra daj  
Daj da ra da daj  
Daj ra da daj  
Daj da ra daj  
Daj da ra daj  
Daj da ra da daj  
Daj ra da daj



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych